

Odkrywanie Korczaka

Wisława Szymborska pisała: „Umarłych wieczność dotąd trwa póki pamięcią im się płaci”. Dla ludzi pamięć ma ogromne znaczenie, więc szukają różnych form jej podtrzymywania. Wśród tych form znaleźć można jubileusze, rocznice wydarzeń. Ostatnio modne jest uchwalanie Roku X Y dla zintensyfikowania różnych działań wokół wybranej postaci.

Różnie bywa ta forma oceniana. Na przykład Igor Newerly w „Żywych więzaniach” tak pisał: „Rok Korczakowski w pełni, zgiełk i patos dwudziestej rocznicy zgonu, z prasy, radia, prelekcji i akademii bije podzwonna legenda, męczeńska śmierć zaćmiewa życie, trudy, myśli których na ogół się nie rozumie, które się wykrawa, rozciąga, naciąga i Korczak z dziećmi idzie po raz wtóry na mękę”¹.

Polski Parlament ogłosił rok 2012 Rokiem Janusza Korczaka. W tym Roku chyba mniej się mówiło o legendzie śmierci, ale zarzut Newerlego, że omawia się i cytuje słowa Korczaka bez ich pełnego zrozumienia wydaje się nadal aktualny. Szczególną rolę spełniają tu media. Te – z charakterystycznym dla nich pośpiechem i powierzchownością chcą szybko zdobyć informacje o faktach, facykach z życia Starego Doktora, znaleźć u niego gotowe recepty jak działać skutecznie, „polują” na żywych świadków działalności Korczaka – nie bacząc, że oni już odeszli. Ten typ pamięci i przypominania ma ewidentne mankamenty – fałszuje obraz Korczaka, nie przybliża prawdy o nim. Korczaka trzeba na nowo odkrywać.

Co innego, kiedy wychodzi się poza pozorowane działania, poza sztywny zestaw cytatów wyrwanych z kontekstu, gdy patrząc z różnych perspektyw wnika się w ukryte sensy jego myślenia, działania, życiowe wybory.

Z takim podejściem spotykamy się przy lekturze książki Anny Kamińskiej **„Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emmanuela Levinasa i praktyka Janusza Korczaka”**².

Autorka bardzo wnikliwie omawia pojęcia wrażliwości i podmiotowości w ujęciu Levinasa. Tym rozważaniom poświęca ¾ całej publikacji. Ostatnia jej część – Część IV – nosi tytuł: „Dzieło Janusza Korczaka antycypacją Levinasowskiej idei podmiotowości jako wrażliwości”. Tu myśl Levinasa styka się z myślą i czynem Korczaka. To specyficzne myślenie „równoległe” daje bardzo dobre rezultaty. Jaśniejsza, bardziej zrozumiała staje się filozofia Levinasa, a dzieło Korczaka ukazuje się jako zwarta, zintegrowana całość. Autorka w artykule „Korczak – myśliciel” zakłada, że dzieło Janusza Korczaka – traktowane „jako projekt formacyjny, jako całość integralna, w której zawiera się i pisarstwo i medycyna, i pedagogika i społecznikostwo, i śmierć i życie (przede wszystkim jednak życie) – jest żywą filozofią, filozofią stosowaną w praktyce”.

Czy często spotykamy się z takim spojrzeniem na Korczaka? Czy często dostrzega się wśród licznych ról, które on pełnił – rolę myśliciela, rolę filozofa? Czy nie dominuje podejście, że przy lekturze korczakowskich tekstów partie „filozofujące” - trudniejsze w percepcji - opuszcza się, by szybciej skupić się na anegdotach, realiach? Anna Kamińska przestrzega przed taką praktyką, objaśnia rzeczy trudne, pomaga w pełniejszym zrozumieniu „całego” Korczaka, patrzy na niego z wielu perspektyw. W swoich analizach wychodzi oczywiście poza standardowy zestaw lektur - to już nie tylko obowiązkowy „Król Maciuś I” i ewentualnie „Jak kochać dziecko”, nie tylko film Andrzeja Wajdy „Korczak”, ale również

takie teksty, jak „Bobo”, „Senat szaleńców”, „Dzieci ulicy”, „Dziecko salonu”, „Sam na sam z Bogiem. Modlitwy tych, którzy się nie modlą”, „Pamiętnik”. Sięga też do literatury korczakologicznej, do listów i wspomnień jego wychowanków. Bardzo szczegółowe przypisy pozwalają na dotarcie do źródeł dalszych informacji. Czytając Kamińską czytelnik zastanawia się, czy istnieje jakiś materiał, do którego Autorka nie dotarła, w przypisach i w bibliografii nie zaznaczyła. Załączona bibliografia liczy kilkanaście stron, setki publikacji.

Wszystko to świadczy o wielkiej erudycji Autorki, o ogromnej rzetelności z jaką podchodzi do swojej pracy. Język, styl pisanego, argumentowania jest jasny, przekonujący. Można się zgodzić z prof. Józefem Lipcem, który w „Przedmowie” pisze o książce Kamińskiej: „siła sugestii tego tekstu jest tak ogromna, iż doprawdy trudno będzie się uwolnić od zaproponowanych skojarzeń. Dzięki umiejętnie przeprowadzonej operacji zestawień i porównań Levinas i Korczak stają się nośnikami tej samej wrażliwości i wykładnikami podobnej, a może wspólnej wizji świata”³. Dodajmy wizji świata, gdzie może być miejsce dla takich wartości jak „etyczna nadwrażliwość”, odpowiedzialność za Innego, jak urzeczywistnianie etyki przez czyn rodzący dobro, jak autentyczna podmiotowość człowieka, jak dialog, jak rozumienie potrzeby „wychowania przez uwrażliwienie”.

Te wartości za pośrednictwem Levinasa i Korczaka przybliżyła Anna Kamińska w swojej książce i w licznych artykułach. Warto jej nazwisko zapamiętać, warto i trzeba przestudiować „Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emanuela Levinasa i praktyka Janusza Korczaka”.

Wewnątrz tej książki jest adnotacja, że jest to Książka Roku Janusza Korczaka. Rzeczywiście wydanie jej było jednym z najbardziej znaczących wydarzeń bogatego programu obchodów tego Roku.

Jadwiga Bińczycka

¹ Igor Newerly, *Żywe więzania*. Warszawa 1966, s. 167

² Anna Kamińska, *Wrażliwość a podmiotowość. Teoria Emanuela Levinasa i praktyka Janusza Korczaka*, Instytut Wydawniczy Maximum, Kraków 2012

³ tamże str. 11